

Jaki ustrój dla Niepodległej?

PIOTR ABRYSZEŃSKI

USTAWA Z DNIA 17 MARCA 1921 ROKU
KONSTYTUCJA
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

WIMIE BOGA WSZECHMÓGĄCEGO
MY, NARÓD POLSKI,
dziękując OPATRZNOŚCI za
wyzwolenie nas z półtorawiekowej
niewoli, wspominając z wdzięcznością mężów i
wytrwałych ofiarnej walki pokoleń, które naj-
szczerze wysiłki swoje sprawie niepodległości bez
przerwy poświęcały, nawiązując do świątnej tra-
dycji niepokornych Konstytucji 3-go Maja - dobro
całej zjednoczonej i niepodległej Małki - Ojczyzny
mając na oku, a pragnąc Jej być niepodległą,
połegą i bezpieczną oraz ład społeczny
utwierdzić na wieki na zasadach prawa i
wolności pragnąc zarazem zapewnić rozwój
występkich Jej sił moralnych i materialnych dla
dobra całej odradzającej się ludzkości, wszystkim
obywatelom Rzeczypospolitej komność, a pracy
pobranowanie, należne prawa i szczególną opiekę
Państwa zabezpieczyć - tę oto Ustawę Konsty-
tucyjną na Sejmie Ustawodawczym Rzeczy-
pospolitej Polskiej uchwalamy
i stanowiąmy

ZESZYTY DO DEBAT HISTORYCZNYCH



Jaki ustrój dla Niepodległej?

PIOTR ABRYSZEŃSKI

Polskie Towarzystwo Kultury i Oświaty Robotniczej „POCHODNIA”

I.

W niedzielę 15-go marca o godz. 6-jej wiecz.

W LOKALU N.P.R. FLORJAŃSKA 16

prof. p. **MARJAN PIESIEWICZ**

wygłosi odczyt p. t.

KONSTYTUCJA 17-GO MARCA.

II.

Tegoż dnia o godz. 8-jej wiecz.

odbędzie się

WIECZÓR ARTYSTYCZNY

na program którego złożą się:

- 1) „MIECZ DAMOKLESA” arcywesola jednoaktówka
- 2) CHÓR „POBUDKA” PRZY N. P. R. wykona kilka utworów na cztery głosy
- 3) SPIEWY SOLOWE - p. Bieńko, DEKLAMACJE - p. Strubiński, MUZYKA - p. Makowski (Junior).

CENY MIEJSC: na odczyt 50 groszy, na „Wieczór” 1 złoty.

UWAGA: z chwilą rozpoczęcia wieczoru wejście na salę zamknięte.

Wydruk w Zakładzie Graficznym „Siedlce”

1. Afisz informujący o odczycie Mariana Piesiewicza na temat konstytucji marcowej, Polskie Towarzystwo Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia”, Biblioteka Narodowa

Afisz informuje o odczycie na temat konstytucji marcowej i odbywającym się po nim wieczorze artystycznym. Impreza odbywała się w Siedlcach.

WSTĘP

System polityczny I RP, w połączeniu z pamięcią o świetności Rzeczypospolitej Obojga Narodów, stanowił istotny punkt odniesienia w myśleniu o ustroju państwa w trakcie zaborów i po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Początki parlamentaryzmu w polskiej tradycji politycznej sięgają XIV wieku. Gdy w okresie nowożytnym w Europie kształtowały się tendencje absolutystyczne¹, na połączonych unię terytoriach Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego postępowała decentralizacja władzy, a decydujący wpływ na kształt wewnętrznej i zewnętrznej polityki państwa miała szlachta. W związku z tym ustrój panujący w I Rzeczypospolitej określano mianem demokracji szlacheckiej². Do jego charakterystycznych elementów należały: formalna równość praw oraz nietykalność majątkowa i osobista członków stanu szlacheckiego, a także tolerancja religijna.

Polacy byli przekonani, że odrodzona ojczyzna powinna, przynajmniej w pewnym stopniu, nawiązywać do tradycji Rzeczypospolitej przedzaborowej. Dyskusję budził jednak zakres tej kontynuacji, między innymi w kwestii ustroju i sposobu organizacji państwa. W trakcie zaborów nieustannie zastanawiano się nad przyczynami upadku I RP. Jedni, jak Joachim Lelewel³, afirmowali jej ustrój jako demokratyczny i wolnościowy (**patrz: tekst 1, s. 27**), inni, jak konserwatyści krakowscy, właśnie w wadach rodzimego ustroju dopatrywali się przyczyn końca I RP. Jednak, niezależnie od krytyki formy rządów panujących w I Rzeczypospolitej czy trawiących ją patologii, doświadczenie demokracji szlacheckiej sprawiło, że w dyskusji o ustroju stanowczo i zgodnie przeciwstawiano się wszelkim tendencjom absolutystycznym. Był to ważny punkt wyjścia do debaty na temat ustroju odrodzonego państwa, niezależnie od tego, czy miało się ono odrodzić jako monarchia, czy republika.

123 lata zaborów, w tym cały wiek XIX, to okres intensywnego rozwoju technicznego i przemian społeczno-politycznych, które odcisnęły piętno na świadomości Europejczyków. W tym czasie postępowała, zapoczątkowana w poprzednim stuleciu, rewolucja przemysłowa, której skutkiem były m.in.:

-
- 1 Absolutyzm, monarchia absolutna – forma ustroju, w której monarcha przejmuje całkowitą i niepodzielną władzę – sam wydaje prawa, doбира urzędników i kieruje polityką bez jakichkolwiek organów kontroli.
 - 2 Początek demokracji szlacheckiej wiąże się z wydaniem przez króla Kazimierza IV Jagiellończyka statutów nieszawskich w 1454 roku. Sankcjonowały one dotychczasowe przywileje szlacheckie oraz rozszerzały wpływ szlachty na sprawy państwowe, przez co przyczyniły się do rozwoju unikalnego systemu politycznego w Królestwie Polskim, a następnie od 1569 roku – Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Władzę wykonawczą w I RP stanowił monarcha wybierany przez szlachtę, a ustawodawczą sejm walny i sejmiki ziemskie, będące zjazdami szlachty.
 - 3 Joachim Lelewel (1786–1861) – historyk, działacz polityczny, organizator życia emigracji polskiej w Paryżu po powstaniu listopadowym.



2. Członkowie Rady Regencyjnej, fot. Adam Dulęba (1917 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Na zdjęciu widać członków Rady Regencyjnej: księcia Zdzisława Lubomirskiego, arcybiskupa Aleksandra Kakowskiego i hrabiego Józefa Ostrowskiego przed intromisją (legalnym przejęciem urzędu). Rada stanowiła namiastkę polskiej państwowości, rozwiązała się 14 listopada 1918 r., przekazując całość władzy Józefowi Piłsudskiemu.

spadek znaczenia rolnictwa oraz zatrudnienia w tym sektorze, mechanizacja produkcji i masowa migracja ludności ze wsi do miast w poszukiwaniu pracy. Powstała nowa klasa społeczna – proletariatus⁴, w konsekwencji czego rozwijał się ruch robotniczy oraz idee socjalistyczne. Postępowała demokratyzacja życia publicznego, czego wyrazem były dążenia do przyznania praw wyborczych kobietom. Odbiciem tych procesów było tworzenie się masowych partii politycznych, prezentujących odmienne koncepcje i wizje funkcjonowania państwa, a także drogi do ich osiągnięcia.

Przed I wojną światową⁵ dominującą rolę na politycznej mapie Europy wciąż odgrywały monarchie, zmianie ulegał jednak ich charakter, daleki od absolutyzmu czasów oświecenia. W II połowie XIX wieku następowała liberalizacja

4 Proletariat – nazwa, którą w epoce rewolucji przemysłowej w XIX wieku określani byli zatrudnieni w fabrykach robotnicy. Proletariusze rekrutowali się najczęściej spośród zubożałych rolników bądź z pracowników upadających warsztatów rzemieślniczych i manufaktur.

5 I wojna światowa – konflikt zbrojny między państwami Ententy (Francją, Wielką Brytanią, Rosją) a państwami centralnymi (Austro-Węgrami i Niemcami) oraz ich sojusznikami w latach 1914–1918, zakończony zwycięstwem Ententy. Nazywana Wielką Wojną.

stosunków wewnętrznych w tych państwach – wzrastała rola parlamentów, wprowadzano liberalne konstytucje oraz łągodzono systemy prawne. Na tym tle anachroniczny wydawał się charakter ustroju w Rosji (pod władzą której znajdowało się większość ziem dawnej I Rzeczypospolitej), gdzie wciąż funkcjonowała monarchia absolutna. Car (przynajmniej do roku 1905) mógł rządzić jak despota, stosować przemoc wobec przeciwników politycznych i wymagać bezwzględnej wierności swoich poddanych. Tuż przed wybuchem Wielkiej Wojny jedynie trzy europejskie państwa – Francja, Szwajcaria oraz Portugalia⁶ – miały ustrój republikański⁷.

Ewentualne odrodzenie Polski jako monarchii (w nowym XIX wiecznym kształcie) wydawało się więc, przynajmniej dla części społeczeństwa, czymś zupełnie naturalnym. Najbardziej zagorzałymi krytykami władzy królewskiej były partie lewicowe, a zwłaszcza socjaliści. Inaczej reagowały stronnictwa prawicowe, które starały się prezentować projekty uzyskania niezależności właśnie w oparciu o powszechnie funkcjonujące – monarchiczne systemy sprawowania władzy. Przykładem może być chociażby Naczelny Komitet Narodowy⁸, będący efektem porozumienia środowisk konserwatywnych i demokratycznych. Zakładał on m.in. dążenie do stworzenia trialistycznej monarchii⁹ austro-węgiersko-polskiej.

„Sprawa polska” w trakcie I wojny światowej

„Sprawa polska” w czasie I wojny światowej była kilkakrotnie podnoszona przez państwa zaborcze. W 1916 roku doszło do kilku wielkich bitew na froncie zachodnim, m.in. pod Verdun i Sommą, podczas których obie walczące strony poniosły ogromne straty. Po dwóch latach wojny i wielkich, nierozstrzygniętych bitwach było wiadomo, że potrwa ona znacznie dłużej, niż początkowo zakładano. Ze względu na rosnące straty istniała paląca potrzeba uzupełnień stanu osobowego armii niemieckiej polskim rekrutem. **W tej sytuacji władze**

6 Republikę Portugalską proklamowano w wyniku rewolucji 1910 roku, która doprowadziła do upadku monarchii.

7 Ustrój republikański, republika – ustrój, w którym władzę, przez określony czas (kadencję), sprawują organy (np. sejm, urzędnicy) wyłaniane podczas wyborów.

8 Naczelny Komitet Narodowy – powstał 16 sierpnia 1914 roku w Krakowie. Na jego czele stanął prawnik i ekonomista Juliusz Leo. Komitet cieszył się poparciem cesarza Franciszka Józefa, jednak na skutek oporu sojusznicznych Niemiec projekt zakładający powołanie trialistycznej monarchii nie został ostatecznie wprowadzony w życie.

9 Monarchia trialistyczna – monarchia obejmująca unią personalną trzy kraje.



3. Józef Rapacki, „Piąty listopada 1916 roku”, Muzeum Narodowe

Rysunek litograficzny komentuje Akt 5 listopada – Polska (ukazana jako kobieta w koronie w środku rysunku) teoretycznie staje się królestwem. Zawiązane usta, kajdanki na rękach czy eskorta żołnierzy państw zaborczych ukazują jednak właściwe znaczenie aktu – nieustającą zależność państwa od Cesarstwa Niemieckiego i Austro-Węgier.

niemieckie i austro-węgierskie ogłosiły Akt 5 listopada (patrz: ilustracja 3, s. 6). Dokument zawierał zapowiedź powstania Królestwa Polskiego z dziedzicznym tronem i ustrojem opartym o konstytucję. Miało to stanowić zachętę do poparcia władzy niemieckiej oraz wstępowania Polaków w szeregi armii państw centralnych. Nie precyzowano jednak granic przyszłego państwa, ani nawet nie gwarantowano jego niezależności. Akt 5 listopada spowodował daleko idące reperkusje – sprawa polska stała się ważnym tematem na arenie międzynarodowej i wywołała szerokie reakcje światowej opinii publicznej. Państwa Ententy domagały się od sojuszniczej Rosji, by w odpowiedzi na Akt 5 listopada sformułowała konkurencyjną obietnicę. Jednak ogólnikowe oświadczenia cara i rosyjskiego rządu nie stanowiły poważnej przeciwwagi dla inicjatywy państw centralnych.

15 stycznia 1917 roku rozpoczęła prace Tymczasowa Rada Stanu w Królestwie Polskim, mianowana przez niemieckie i austro-węgierskie władze. Miała ona stanowić punkt wyjścia dla tworzenia się instytucji przyszłego państwa polskiego. Wycofanie się Rosji z wojny, spowodowane przewrotem bolszewickim, dodatkowo osłabiło orientację proniemiecką wśród Polaków. W celu jej

Rada Regencyjna do Narodu Polskiego.

Wielka godzina, na którą cały naród polski czekał z upragnieniem, już wybija.

Zbliża się pokój a wraz z nim ziszczenie nigdy nieprzedawnionych dążeń narodu polskiego do zupełnej niepodległości.

W tej godzinie wola narodu polskiego jest jasna, stanowcza i jednomyślna.

Odczuwając tę wolę i na niej opierając te wezwania, stajemy na podstawie ogólnych zasad pokojowych, głoszonych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, a obecnie przyjętych przez świat cały jako podstawa do urządzenia nowego współżycia narodów.

W stosunku do Polski zasady te prowadzą do utworzenia niepodległego państwa, obejmującego wszystkie ziemie polskie, z dostępem do morza, z polityczną i gospodarczą niezawisłością, jako też terytorjalną nienaruszalnością, co przez traktaty międzynarodowe zagwarantowanem będzie.

Aby ten program ziszczyć, musi naród polski stanąć jako mąż jeden i wyczerzyć wszystkie siły, by jego wola została zrozumiana i uznana przez świat cały.

W tym celu stanowimy:

1. Radę Stanu rozwiązać.
2. Powołać zaraz rząd, złożony z przedstawicieli najszerszych warstw narodu i kierunków politycznych.

3. Włożyć na ten rząd obowiązek wypracowania wspólnie z przedstawicielami grup politycznych ustawy wyborczej do sejmku polskiego, opartej na szerokich zasadach demokratycznych i ustawę tę najpóźniej w ciągu miesiąca do zatwierdzenia i ogłoszenia Radzie Regencyjnej przedstawić.

4. Sejm niezwłocznie potem zwołać i poddać jego postanowieniu dalsze urządzenie Władzy zwierzchniej państwowej, w której ręce Rada Regencyjna zgodnie ze złożoną przysięgą władzę swoją ma złożyć.

POLACY! Obecnie już losy nasze w znacznej mierze w naszych spoczywają rękach. Okazny się godnymi tych potężnych nadziei, które z górą przez wiek żywili wśród ucisku i niedoli ojcowie nasi. Niech zamilknie wszystko, co nas wzajemnie dzielić może a niech zabrzmi jeden wielki głos: **Polska zjednoczona niepodległa.**

† *Aleksander Kakowski.*
Józef Ostrowski.
Zdz. Lubomirski.

Prezydent Ministrów:

Jan Kucbarszewski.

Warszawa, 7 października 1918.

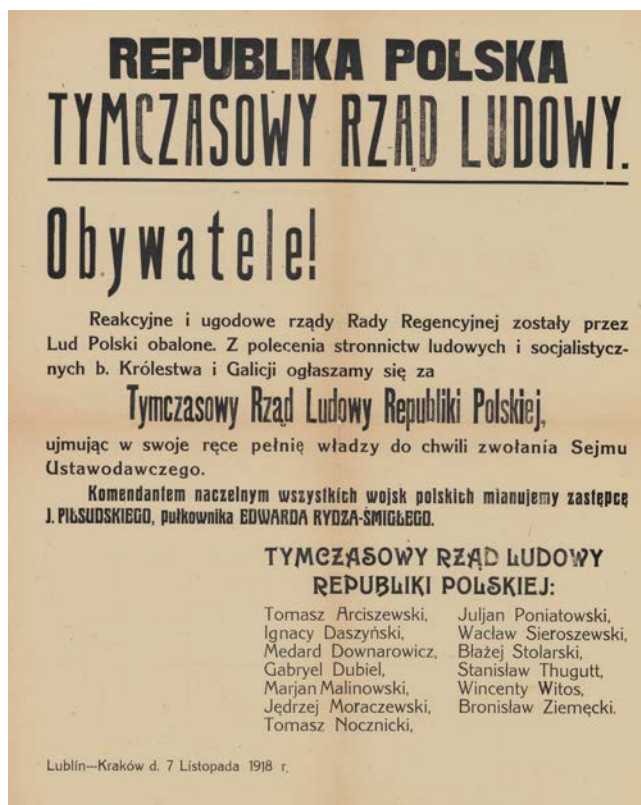
4. Ogłoszenie niepodległości Królestwa Polskiego przez Radę Regencyjną 7 października 1918 r., domena publiczna

7 października 1918 roku, powołując się na program pokojowy (14 punktów Wilsona) zaprezentowany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona, Rada Regencyjna proklamowała niepodległość Polski. Program stanowił podstawę rokowań pokojowych po I wojnie światowej, a jego trzynasty punkt zapowiadał stworzenie niepodległego państwa polskiego.

wzmocnienia państwa centralne próbowały znaleźć kandydata do polskiego tronu, jednak nie zdołały uzgodnić wspólnego stanowiska¹⁰. Wobec braku porozumienia utworzono Radę Regencyjną (**patrz: ilustracja 2, s. 4**), która miała sprawować władzę do czasu ustanowienia króla lub regenta¹¹. W grudniu 1917 roku

10 Wśród kandydatów wymieniano przedstawiciela spolonizowanej linii Habsburgów z Żywca, Karola Stefana oraz Jana Henryka xv Hochberga księcia von Pless (z Pszczyny), spokrewnionego z Piastami śląskimi. Obaj byli życzliwie nastawieni do sprawy polskiej i biegle postępowali się językiem polskim.

11 W składzie Rady znaleźli się arcybiskup metropolita warszawski Aleksander Kakowski, ksiądz Zdzisław Lubomirski oraz Józef Ostrowski, ziemianin i polityk konserwatywno-liberalny.



5. Manifest Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, Biblioteka Narodowa

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej został powołany
7 listopada 1918 r. w Lublinie.
W jego skład wchodzili działacze lewicowi i część działaczy ludowych z Galicji. Rząd występował przeciwko władzy Rady Regencyjnej, a jego dymisja nastąpiła 11 listopada na ręce Józefa Piłsudskiego.

doprowadziła ona do powołania pierwszego rządu, na czele którego stanął Jan Kucharzewski¹². Pomimo ograniczonych kompetencji Rada zdołała m.in. prze-forsować szereg przepisów, które następnie zostały częścią porządku prawnego II Rzeczypospolitej. Utworzyła także kilka przedstawicielstw zagranicznych, organizowała administrację, szkolnictwo i sądownictwo.

Pod koniec wojny w Polsce zaczęły powstawać liczne ośrodki władzy lokalnej. Wciąż funkcjonowała Rada Regencyjna, mająca swoją siedzibę na Zamku Królewskim w Warszawie. Próbowano ją prze-forsować koncepcję utworzenia jednego rządu obejmującego ziemie polskie znajdujące się pod trzema zaborami, jednak ze względu na opór Niemiec, jak i niechęć części polskich polityków, nie udało się do tego doprowadzić. **7 października 1918 roku Rada proklamowała niepodległość Królestwa Polskiego (patrz: ilustracja 4, s. 7) jednak dynamiczne przemiany polityczne sprawiły, że państwo polskie ostatecznie nie odrodziło się jako monarchia. 7 listopada 1918 roku w Lublinie działacze lewicy**

¹² Jan Kucharzewski (1876–1952) – historyk, prawnik i publicysta, znawca dziejów Rosji. Autor monumentalnej pracy „Od białego caratu do czerwonego”, Warszawa 1923–1935.



6. Dodatek nadzwyczajny do Kuriera Warszawskiego, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Dodatek nadzwyczajny do Kuriera Warszawskiego z dnia 10 listopada 1918 r. informował o przybyciu Józefa Piłsudskiego do Warszawy z więzienia w Magdeburgu. W kolejnych dniach Naczelnikowi przekazano władzę wojskową i cywilną w odradzającym się państwie polskim.

niepodległościowej powołał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej, zwany także „rządem lubelskim”, na czele którego stanął Ignacy Daszyński¹³ (patrz: tekst 2, s. 28; ilustracja 5, s. 8). Powstanie tego gabinetu skomplikowało sytuację polityczną. Rząd Daszyńskiego domagał się rozwiązania Rady Regencyjnej, proklamowania republiki i szybkiego zwołania Sejmu Ustawodawczego, który miał dokonać wyboru prezydenta. Niechęć części społeczeństwa budziły radykalne postulaty – m.in. przymusowe wywłaszczenie wielkiej i średniej własności ziemskiej, upaństwowienie przemysłu czy wprowadzenie świeckiego szkolnictwa. Dodatkowo obawiano się, że skrajne pomysły stanowią preludium do zjawiska obserwowanego w sąsiednich państwach (Rosji, Niemczech), czyli radykalizacji nastrojów społecznych, mogących prowadzić do rewolucji.

Sytuację uratował powrót Józefa Piłsudskiego z więzienia w Magdeburgu, który przybył do Warszawy 10 listopada (patrz: ilustracja 6, s. 9). Wczesnym rankiem 11 listopada w lesie Compiègne na północy Francji Cesarstwo Niemieckie

13 Ignacy Daszyński (1866–1936) – polityk socjalistyczny i publicysta. Po odzyskaniu niepodległości m.in. wicepremier i Marszałek Sejmu RP.



7. Rozbrajanie Niemców w Warszawie, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Na zdjęciu widzimy wartę studencką przy rozbrojonych oddziałach niemieckich w Warszawie w listopadzie 1918 r., po zakończeniu I wojny światowej.

podpisało akt kapitulacji przed państwami Ententy (patrz: ilustracja 12, s. 17). Wojna wreszcie dobiegła końca. Rychło zawarto układy z niemieckim dowództwem na ziemiach polskich. Na jego mocy tworząca się polska administracja przejęła urzędy w stolicy, a formujące się Wojsko Polskie broń oraz zapasy (patrz: ilustracja 7, s. 10). W wyniku wojny upadły największe europejskie monarchie, a w państwach zaborczych doszło do głębokich przemian ustrojowych. Po rewolucji lutowej 1917 r. w Rosji abdykował ostatni car (zamordowany po zamachu stanu ze strony bolszewików), zaś w 1918 nastąpił rozpad monarchii Austro-Węgier i upadek Cesarstwa Niemieckiego.

Debata o ustroju

Większość środowisk politycznych, także tych przeciwnych Piłsudskiemu, wyrażała przekonanie, że powierzenie mu władzy uspokoi nastroje społeczne. 11 listopada Rada Regencyjna przekazała Komendantowi zwierzchnictwo nad wojskiem, a trzy dni później rozwiązała się i oddała mu pełnię władzy. 17 listopada zadanie

41.

DEKRET

o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej.

Na podstawie dekretu z d. 14 listopada r. b. przedłożył mi p. Prezydent Ministrów uchwalony przez Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej projekt utworzenia Najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej aż do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego.

Zatwierdzając przedłożony mi projekt, stanowią, co następuje:

Art. 1. Obejmując, jako Tymczasowy Naczelnik Państwa, Najwyższą Władzę Republiki Polskiej i będą ją sprawował aż do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego.

Art. 2. Rząd Republiki Polskiej stanowią mianowani przezemnie i odpowiedzialni przedemną, aż do zebrania się Sejmu, Prezydent Ministrów i Ministrowie.

Art. 3. Projekty ustawodawcze uchwalone przez Radę Ministrów ulegają mojemu zatwierdzeniu i uzyskują moc obowiązującą, o ile sama ustawa inaczej nie stanowi, z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Praw Państwa Polskiego; tracą one moc obowiązującą, o ile nie będą przedstawione na pierwszym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego do jego zatwierdzenia.

104

Dziennik Praw. Poz. 41

Nr. 17.

Art. 4. Akty rządowe kontrasygnuje Prezydent Ministrów.

Art. 5. Sądy wydają wyroki w imieniu Republiki Polskiej.

Art. 6. Wszyscy urzędnicy Państwa Polskiego składają przysięgę na wierność Republice Polskiej według ustalić się mającej przez Radę Ministrów roty.

Art. 7. Mianowanie wyższych urzędników państwowych, zastrzeżone w myśl przepisów dotychczasowych Głowie Państwa, wychodzić będzie odemnie, na propozycje Prezydenta Ministrów i właściwego Ministra.

Art. 8. Budżet Republiki Polskiej na pierwszy okres budżetowy uchwalili Rząd i przedłoży mi do zatwierdzenia.

Dan w Warszawie, dnia 22 listopada 1918 roku.

J. Piłsudski

Prezydent Ministrów:

Moraczewski

8. Dekret Naczelnika Państwa o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej, domena publiczna

Wydany 22 XI 1918 r. dekret przyznawał Naczelnikowi Państwa — Józefowi Piłsudskiemu — najwyższą władzę w kraju do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego.

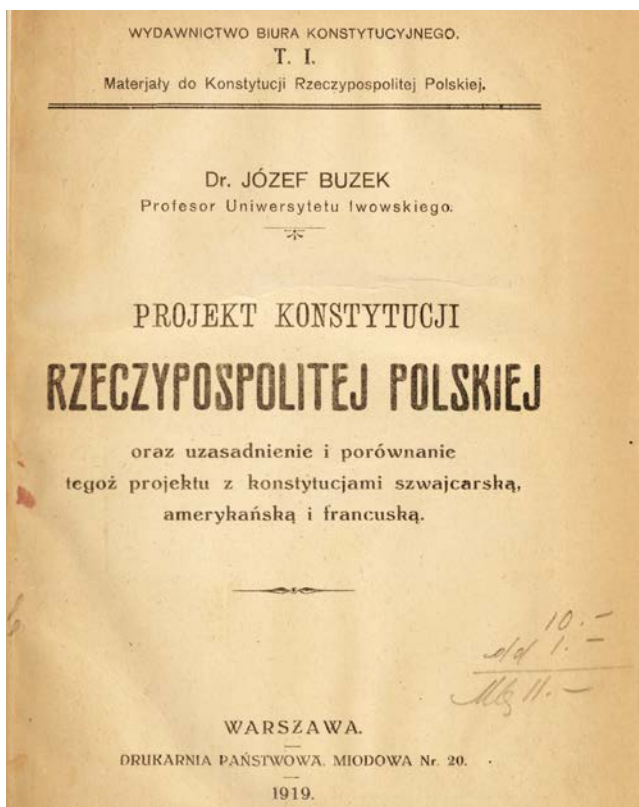
sformowania rządu otrzymał działacz socjalistyczny Jędrzej Moraczewski¹⁴. W przeciwieństwie do Daszyńskiego cieszył się on opinią zdecydowanie bardziej pragmatycznego polityka. Jednak stronnictwa prawicowe, a nawet centrowe, nie zdecydowały się na objęcie tek ministerialnych w jego gabinecie. Pomimo sporów pierwsze decyzje Piłsudskiego stanowiły wyraźny sygnał dla Zachodu, że Polacy odrzucają hasła rewolucji bolszewickiej i opowiadają się po stronie demokracji parlamentarnej. **22 listopada Piłsudski objął urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa, co było nawiązaniem do funkcji pełnionej przez Tadeusza Kościuszkę w okresie insurekcji 1794 roku. Jednocześnie na mocy dekretu Komendanta ustanowiono w Polsce ustrój republikański (patrz: ilustracja 8, s. 11).**

Odzyskanie niepodległości wzmocniło zainteresowanie sprawami publicznymi. Tendencje republikańskie na kontynencie wpływały na zmianę mentalności na ziemiach polskich. **Pozycja wpływowych przed wojną środowisk konserwatywnych uległa osłabieniu, w siłę rosły partie odwołujące się do masowego wyborcy, postulujące republikańską formę państwa i wprowadzenie rządów parlamentarnych (patrz: teksty 3 i 4, s. 29 i 30).**

Ustrój w odrodzonym państwie polskim miał pełnić szczególną rolę. Jego zadaniem było zjednoczenie społeczeństwa wokół wspólnej sprawy i przełamanie różnic odziedziczonych po zaborach. Polacy wreszcie mieli być gospodarzami we własnym kraju (patrz: teksty 5 i 10, s. 31 i 36). W dyskusji na temat kształtu państwa przywoływano przykłady systemów obowiązujących w Europie Zachodniej, zwłaszcza doświadczenia francuskie i brytyjskie. Specjaliści od prawa międzynarodowego publikowali syntetyczne omówienia zachodnich modeli ustrojowych (patrz: ilustracja 9, s. 13).

We Francji, która od 1870 roku była republiką, obowiązywał system wielopartyjny z silną władzą prezydenta, którą wzmocniała konstytucja z 1875 roku. Władza ustawodawcza należała do dwuizbowego parlamentu, złożonego z równorzędnych wobec siebie Izby Deputowanych i Senatu, które łączyły się w Zgromadzenie Narodowe. To właśnie Zgromadzenie co 7 lat wybierało prezydenta, który pełnił także funkcję prezesa Rady Ministrów oraz posiadał rozległe kompetencje w kierowaniu polityką wewnętrzną i zagraniczną. Odmienny system obowiązywał w Wielkiej Brytanii. Funkcjonowała tam wówczas monarchia parlamentarna z ustrojem

¹⁴ Jędrzej Moraczewski (1870–1944) – polityk, publicysta i działacz związkowy. Jeden z liderów Polskiej Partii Socjalistycznej, żołnierz I Brygady Legionów Polskich, premier RP do 16 stycznia 1919 roku. Sąsiad rodziny Piłsudskich w Sulejówku.



9. Okładka publikacji „Projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej” autorstwa Józefa Buzka, Biblioteka Narodowa

Publikacja jest analizą porównawczą konstytucji zachodnich (szwajcarskiej, amerykańskiej, francuskiej) z projektem polskiej konstytucji. Opracowanie dokonane przez Józefa Buzka - profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie - jest przykładem głosu w dyskusji nad wyborem modelu ustrojowego w II RP.

parlamentarno-gabinetowym¹⁵, z ograniczoną rolą króla. Realna władza była dzielona między premiera, a tworzące parlament Izbę Lordów i Izbę Gmin. System ten opisywany jest sformułowaniem „król panuje, ale nie rządzi”. Dodatkowo w Wielkiej Brytanii nie obowiązywała formalnie jedna konstytucja, lecz prawo konstytucyjne wywodzące się z kilku różnych źródeł (tzw. konwenanse konstytucyjne). Charakterystyczną cechą brytyjskiego systemu parlamentarnego była dwupartyjność¹⁶.

Z powyższych względów najbardziej odpowiednim wzorcem do zaszczepienia na gruncie polskim wydawał się system III Republiki Francuskiej, który był bliższy polskiej tradycji prawnej oraz lepiej odzwierciedlał strukturę społeczną, której odbiciem było duże rozdrobnienie polityczne. Kształt sceny politycznej

15 System parlamentarno-gabinetowy - zbiór zasad określających relację między egzekutywą (głową państwa oraz rządem) a parlamentem. Rząd jest powoływany przez głowę państwa na wniosek większości parlamentarnej i ponosi odpowiedzialność polityczną przed parlamentem (w przeciwieństwie do głowy państwa).

16 System dwupartyjny - system, w którym dominującą rolę odgrywają dwie partie i to one rywalizują między sobą o władzę.

wykluczał zatem system dwupartyjny, efektem wprowadzenia którego mogła być niska reprezentatywność poglądów społeczeństwa w sejmie.

Niezależnie od tych rozważań, należało możliwie szybko przygotować wybory do Sejmu Ustawodawczego, którego zadaniem byłoby opracowanie systemu prawnego dla nowego państwa, w tym uchwalenie konstytucji. **Już 20 listopada na łamach prasy ogłoszono założenia ordynacji wyborczej. Wybory miały być pięcioprzymiotnikowe¹⁷, zaś czynne prawo głosu przysługiwało mężczyznom i kobietom, którzy ukończyli 21. rok życia – było to, w porównaniu z innymi krajami, bardzo nowoczesne rozwiązanie ustrojowe – Polska była jednym z pierwszych państw na świecie, które przyznały kobietom pełnię praw wyborczych.**

Datę wyborów wyznaczono na 26 stycznia 1919 roku. Ze względu na fakt, iż nie wszystkie okręgi wyborcze znajdowały się pod kontrolą polskiej administracji, część głosowań uzupełniających przeprowadzono w późniejszym terminie (ostatnie miało miejsce 22 marca 1922 roku), zaś kolejni posłowie po prostu uzupełniali skład Konstytuanty. Wysoka frekwencja (około 70%), w niektórych okręgach przekraczająca 90%, świadczyła o dużym zaangażowaniu społeczeństwa w sprawę państwowe. **Ostatecznie w sejmie znaleźli się przedstawiciele kilkunastu partii, a największą liczbę głosów w dawnym Królestwie Polskim zebrał Narodowy Komitet Wyborczy Stronictw Demokratycznych (ponad 41%)¹⁸ i Polskie Stronictwo Ludowe „Wyzwolenie” (prawie 23%). Zaskakująco niski wynik (nieco ponad 9%) osiągnęła Polska Partia Socjalistyczna, która mogła mówić o wyborczej klęsce.**

10 lutego 1919 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego (**patrz: ilustracja 10, s. 15**). Do czasu ogłoszenia konstytucji podstawą ustroju państwa były akty prawne o charakterze tymczasowym. **Na mocy dekretu z 22 listopada 1918 r. rządy sprawował Józef Piłsudski, a następnie, według przyjętej przez sejm jednogłośnie uchwały z 20 lutego 1919 roku, w Polsce obowiązywała tzw. Mała Konstytucja (patrz: tekst 6, s. 32).** Tego dnia Piłsudski złożył urząd Tymczasowego Naczelnika Państwa, przez co w symboliczny sposób podkreślono wyższość parlamentu nad jego urzędem. Dopiero wówczas przyjął z rąk posłów urząd Naczelnika Państwa w nowej, ograniczonej formule (zachowując zwierzchność nad armią, tracąc jednocześnie inicjatywę ustawodawczą oraz możliwość rozwiązania sejmu).

17 Wybory pięcioprzymiotnikowe – wybory opierające się o pięć zasad: tajności, bezpośredniości, równości, powszechności i proporcjonalności.

18 Narodowy Komitet Wyborczy Stronictw Demokratycznych – wspólna nazwa komitetu utworzonego przed wyborami 1919 roku. W jego składzie znalazły się m.in. Stronictwo Narodowo-Demokratyczne i Stronictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne.



10. Józef Piłsudski na uroczystości otwarcia Sejmu Ustawodawczego, autor zdjęcia nieznanymi (1919 r.), Narodowe Archiwum Cyfrowe

Józef Piłsudski i Ignacy Jan Paderewski zmierzają na pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego po uroczystym nabożeństwie w katedrze św. Jana. W tle widzimy Stanisława Wojciechowskiego – późniejszego prezydenta II RP. Po prawej stronie salutuje adiutant Piłsudskiego, por. Tadeusz Kasprzycki.

Rozpoczęła się szeroka debata konstytucyjna (**patrz: tekst 7, s. 33**). W lutym 1919 r. działalność zainaugurowała Komisja Konstytucyjna, jednak ze względu na zagrożenie ze strony Rosji bolszewickiej jej prace pełną parą ruszyły dopiero we wrześniu 1920 roku. Różnice w wizji przyszłego ustroju ujawniały się od samego początku. Debacie towarzyszyły napięcia społeczne, groźba użycia siły czy posługiwanie się językiem propagandy i wzajemnych oskarżeń. Nie ułatwiało to merytorycznej dyskusji, zwłaszcza że uczestniczące w niej partie były gotowe modyfikować swoje koncepcje dla doraźnych celów, byleby osłabić przyszły potencjał politycznych przeciwników.

Na czoło debaty wysuwała się kwestia kompetencji głowy państwa (patrz: tekst 8, s. 34). Działacze związani z Narodową Demokracją byli przekonani, że urząd prezydenta obejmie Piłsudski (**patrz: ilustracja 11, s. 16**). Dlatego byli gotowi porzucić głoszony od lat postulat silnej władzy wykonawczej, opowiadając się za osłabieniem tego urzędu na rzecz wzmocnienia uprawnień sejmu. Z kolei ugrupowania lewicowe, co do zasady przeciwne rozszerzaniu kompetencji głowy państwa, w debacie konstytucyjnej dążyły do ich wzmocnienia. Z tego samego powodu co przeciwnicy – zakładano, że ustawa pisana jest z myślą o Piłsudskim. Politycy Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” postulowali utrzymanie urzędu Naczelnika Państwa, ale wyłonięgo w wyborach powszechnych.



11. Edwarda Okuń, „Oddaj głos na No 1” (1919 r.), Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Piłsudski jako faraon pojawił się na obrazie Edwarda Okunia z 1919 roku. Na plakacie, nawiązującym do obrazu, Naczelnik trzyma w ręku Szczębiec, miecz koronacyjny polskich władców.

Niemniej burzliwe spory towarzyszyły dyskusji na temat senatu. Za jego powołaniem optowały stronnictwa narodowo-demokratyczne, chcąc w ten sposób zrównoważyć zbyt silną, ich zdaniem, władzę skupioną w sejmie i stworzyć tym samym mechanizm kontroli posłów. Prawica domagała się ponadto wprowadzenia do senatu wirylistów¹⁹. Ugrupowania lewicowe konsekwentnie postulowały powołanie jednoizbowego parlamentu. Podobnie jak oponenti, politycy lewicowi obawiali się wpływu konkurencji na kształt stanowionego prawa, dlatego wysunęli koncepcję powołania Izby Pracy, czyli organu zbliżonego kompetencjami do senatu, koncentrującego się jednak na walce o prawa pracowników. Miał on stanowić rodzaj przeciwwagi na wypadek silnej pozycji prawicy w sejmie. W projekcie konstytucji przedstawionym przez endecję pojawiły się też zagadnienia związane z obywatelstwem oraz kwestiami wyznaniowymi. Proponowano m.in. zapisy, których celem było uprzywilejowanie pozycji osób narodowości polskiej i wyzna-

¹⁹ Wirylista – osoba uzyskująca mandat z powodu pełnionej funkcji, np. rektor uczelni, przedstawiciel episkopatu, bądź członek innego liczącego się związku wyznaniowego.



12. Maurice Pillard Verneuil, „Marszałek Foch przyjmuje niemiecką delegację w Compiègne”, domena publiczna

Podpisany 11 listopada 1918 r. w Compiègne rozejm pomiędzy Cesarstwem Niemieckim i państwami Ententy zakończył I wojnę światową.

nia rzymskokatolickiego, co miało być odbiciem przeważającej liczby tych osób na tle całego społeczeństwa. Takim rozwiązaniem sprzeciwiał się PPS. Ostatecznie zawarto kompromis zaproponowany przez mniejszość żydowską, aby podkreślić wiodącą rolę katolicyzmu „wśród równouprawnionych religii”. Niejasne było także określenie charakteru obywatelstwa polskiego, co w przyszłości mogło stanowić pole do pewnych nadużyć oraz odmówienia obywatelstwa osobom innych narodowości.

To jednak prawica, ze względu na liczbę posłów w Konstytucji, zdołała przeforsować najważniejsze dla siebie kwestie. Konstytucja została uchwalona przez aklamację 17 marca 1921 roku (jej przeciwnicy opuścili salę sejmową). Ustawa zasadnicza składała się ze 126 artykułów i potwierdzała obowiązywanie klasycznego trójpodziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sędziowską. Pierwszy artykuł stanowił, że „Państwo Polskie jest Rzeczpospolitą”, akcentując republikański charakter państwa, a jednocześnie podkreślając ciągłość ustroju w odniesieniu do tradycji przedrozbiorowych.

WSKAZÓWKI DO DALSZYCH POSZUKIWAŃ

- Artykuł o budowie państwa polskiego w latach 1918 -1921:
Marek Gałęzowski, „Budowa niepodległej Polski (1918–1921)”,
<http://www.polska1918-89.pl/budowa-niepodleglej-polski-1918-1921,21.html>
- Baza artykułów dotyczących odzyskania niepodległości:
<https://histmag.org/11-listopada-1918-i-odzyskanie-niepodleglosci-przez-Polske-8683>
- Artykuł z infografikami o pierwszych wyborach parlamentarnych w II RP:
<https://polskieradio24.pl/39/156/Artykul/2369679,Pierwsze-wybory-parlamentarne-w-odrodzonej-Polsce-INFOGRAFIKA>
- Film o sejmie 1919 roku: „Sejm 1919 – dokonania, o których współcześni mogą pomarzyć” (Przemysław Waingertner, Uniwersytet Łódzki),
https://www.youtube.com/watch?v=5G-zaHd_a3g
- Film o procesie odzyskiwania niepodległości przez Polskę: „Po latach niewoli wstaje Polska”, reż. Lucyna Smolińska (2008),
<https://vod.tvp.pl/website/po-latach-niewoli-wstaje-polska-1914-1918,39716949>

DEBATY

Jest rok 1921. Ta izba wprowadziłaby w Rzeczypospolitej model ustroju z przewagą władzy ustawodawczej, skupionej w jednoizbowym parlamencie (sejmie), nad władzą wykonawczą.

ARGUMENTY ZA

1. Sejm jest najbardziej demokratyczną z władz - reprezentuje najszersze spektrum politycznych przekonań obywateli.

Przyjęcie proporcjonalnej ordynacji wyborczej²⁰ zapewni szeroką reprezentację zróżnicowanych poglądów społecznych w sejmie. Posiadanie swojej reprezentacji przez jak najszersze spektrum wyborców jest niezwykle istotne w momencie rodzącej się demokracji. Pozwoli to Polakom poczuć się wreszcie gospodarzami we własnym kraju. To właśnie dlatego - ze względu na proporcjonalne odzwierciedlenie poglądów społecznych - sejm jest najbardziej demokratyczną z władz, a co za tym idzie - to on powinien pełnić najważniejszą rolę w ustroju nowego państwa. Rozdrobnienie partyjne, nazywane w II Rzeczypospolitej pogardliwie „partyjnictwem”, nie musi być traktowane jako zjawisko negatywne - jest typowe i nieuniknione w młodym państwie. Znacznie gorsze od rozdrobnienia byłoby wykluczenie obywateli z procesu politycznego. Dodatkowo można sądzić, że po ustabilizowaniu się systemu politycznego i partyjnego dojdzie do zmniejszenia ilości stronnictw w kolejnych kadencjach. W pierwszych latach wolnej Polski rozdrobnienie partyjne będzie sprzyjać zaangażowaniu różnych środowisk w sprawy państwowe i pozytywnie wpływać na aktywizację osób, które nie angażowały się w życie publiczne.

²⁰ Ordynacja proporcjonalna - sposób podziału mandatów między partie, w którym mandaty wyborcze przyznaje się odpowiednio (proporcjonalnie) do liczby głosów zebranych przez każdą z nich.

2. Dominacja sejmu zmusza do budowania koalicji, czego wynikiem jest wypracowywanie kompromisu i uwzględnianie potrzeb szerokiego grona obywateli.

Celem istnienia każdej partii politycznej jest zdobycie oraz utrzymanie władzy, a w konsekwencji możliwość realizacji własnego programu. Aby to osiągnąć, należy dążyć do zawierania kompromisów ze środowiskami zbliżonymi światopoglądowo. Dzięki temu stwarza się szansę na realizację woli wyborców. Sejm jest odpowiednim miejscem do zawierania koalicji, natomiast w sytuacji dużego rozdrobnienia partyjnego tworzenie porozumień politycznych jest wręcz nieuniknione. Koalicje polityczne zawierane już po wyborach prowadzą do uzyskania szerokiego poparcia społecznego. Przeciwnieństwem jest model prezydencki, gdzie władza skoncentrowana jest w rękach jednej osoby, która nie martwi się o budowę trwałej koalicji. Rządy powoływane i kontrolowane przez koalicje będą miały większą szansę uzyskania legitymizacji²¹ w oczach całego społeczeństwa.

3. Dominacja sejmu utrudnia realizację autorytarnych zapędów, niebezpiecznych dla młodego i niedoświadczonego w polityce demokratycznej państwa.

W systemie parlamentarnym sejm stanowi reprezentację społeczeństwa, a jego prace podlegają okresowym ocenom, którymi są wybory powszechne. Kadencyjność sejmu stanowi gwarancję, że jakiegokolwiek dyktatorskie zakusy zostaną odrzucone przez obywateli, czyli suwerena. Równocześnie w Europie objawiają się tendencje do tworzenia systemów autorytarnych, dlatego tak ważne jest przeciwdziałanie tym zapędom, co najłatwiej osiągnąć poprzez przyznanie sejmowi najważniejszej pozycji w ustroju państwa. Prostą konsekwencją systemu autorytarnego byłoby ograniczenie roli parlamentu, a więc władzy, w której reprezentowane jest całe społeczeństwo. Mogłoby to prowadzić do wzrostu niezadowolenia społecznego, a w konsekwencji do siłowego stłumienia protestów w celu utrzymania władzy, a także represji skierowanych w przeciwników politycznych.

4. Jednoizbowy parlament gwarantuje stabilne rządy.

Jednoizbowość (unikameralizm) zakłada powierzenie silnej władzy zgromadzeniu poselskiemu bez konieczności mnożenia bytów politycznych. Druga izba – senat, przy gorących sporach politycznych – i tak nie zdołałaby załagodzić potencjalnych konfliktów, a jedynie przyczyniłaby się do wydłużenia procesu tworzenia prawa. Senat przeciwny sejmowi mógłby dodatkowo zablokować

21 Legitymizacja – uzasadnienie prawomocności istnienia i sprawowania władzy przez rządzących.

istotne ustawy. Kontrolę nad pracami sejmu i tak sprawowałby naród, jako suweren, więc powoływanie drogiej w utrzymaniu izby nie ma racji bytu.

ARGUMENTY PRZECIWIW

1. Sejm, zwłaszcza przy rozdrobnieniu partii politycznych, może stać się areną negatywnych dla państwa partyjnych sporów.

Zróznicowanie polityczne, narodowościowe i religijne może stać się przyczyną napięć już w toku kampanii wyborczej i na etapie wyborów. Co więcej, sprawia, że w sejmie znajdują się różne partie polityczne, mające odmienne cele oraz zróżnicowane wizje ich osiągnięcia. Rozdrobnienie partyjne powoduje sztuczne konflikty, ponieważ liczne stronnictwa walczą o ten sam elektorat i nierzadko starają się dyskredytować przeciwnika. Przez to już na początku dochodzi do wzajemnego zwalczania się przez strony, które mogłyby ze sobą współpracować. Duże rozproszenie polityczne i brak prognozy wyborczego w czasie wyborów w 1919 roku spowodował niestabilność władzy i częste zmiany rządów. Było to szczególnie niebezpieczne w czasie walk o kształt granic państwowych, a także w obliczu śmiertelnego zagrożenia ze strony bolszewików. Stabilność systemu władzy mogłoby zapewnić np. system dwupartyjny, który podnosi pozycję parlamentu i usprawnia jego prace lub system prezydencki, który w wypadku wielopartyjnego sejmu przyczynia się do poprawy równowagi politycznej i usprawnienia zarządzania państwem. W wypadku braku silnego organu nadrzędnego rozdrobnienie prowadzi do zawierania egzotycznych porozumień, których głównym celem nie jest zjednoczenie we wspólnej sprawie, lecz przeciwko wspólnemu przeciwnikowi. Efektem może być sytuacja, w której nadrzędnym celem partii staje się przejęcie i utrzymanie władzy, a nie wprowadzenie koniecznych i spójnych reform.

2. Młode państwo potrzebuje dynamicznych reform, które mogą być trudne do przeprowadzenia przy chwiejnych koalicjach rządowych.

Wybory z 1919 roku nie wyłoniły zdecydowanego zwycięzcy i nic nie wskazuje na to, by kolejne głosowanie mogło doprowadzić do zmiany sytuacji. Brak większościowego rządu będzie problemem dla młodego państwa. Stronnictwa polityczne w sejmie będą kierować się doraźnymi celami i niechętnie zawierać porozumienia, a koalicje rządowe mogą być niestabilne. Odrodzona Rzeczpospolita pilnie potrzebuje szeregu reform politycznych, gospodarczych



13. Józef Piłsudski w drodze na pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego, autor zdjęcia nieznany, Narodowe Archiwum Cyfrowe

Sejm Ustawodawczy był jednoizbowym organem parlamentarnym powołanym w celu uchwalenia konstytucji. Został wyłoniony w wyborach w styczniu 1919 r.

i społecznych, w związku z tym jej ustroj powinien być odporny na niepewne porozumienia pomiędzy skłóconymi stronnictwami. Kryzys koalicji mógłby doprowadzić do upadku rządu i destabilizacji sceny politycznej. Ponadto w niektórych przypadkach budowa większościowej koalicji w podzielonym parlamencie może być po prostu niewykonalna. Właśnie dlatego II RP powinna wybrać taki model ustroju, który pozwoli realizować konieczne reformy niezależnie od skomplikowanej sytuacji polityczno-partyjnej, czyli model z przewagą władzy wykonawczej skupionej w rękach prezydenta.

3. Rządy koalicyjne pozwalają osiągnąć zbyt silną pozycję mniejszym partiom, co tak naprawdę wypacza wyniki wyborów.

Przy rozdrobnieniu politycznym panującym w II RP trudno wyobrazić sobie większościowy rząd tworzony przez jedno ugrupowanie polityczne. Wymusi to na stronnictwach konieczność budowy koalicji. Nawet jeżeli uda się ją zawrzeć, będzie to wypadkowa szeregu kompromisów. W takim układzie mniejsze ugrupowania będą podejmować działania zmierzające do zdobycia znacznie większego wpływu na władzę, niż wynikałoby to z rozkładu głosów. Takie partie, mając świadomość swojej wartości dla koalicji, domagają się

często dodatkowych stanowisk, wpływu na poszczególne decyzje, a nawet niemalże całościowej realizacji swojego programu. Tym samym osiągają większy wpływ na losy państwa, niż wynika to z decyzji obywateli, co w konsekwencji prowadzi do wypaczenia wyników wyborów.

4. Powołanie senatu jest niezbędne dla utrzymania porządku prawnego w państwie.

Młody i niestabilny system polityczny Rzeczypospolitej wymaga wprowadzenia drugiej izby parlamentu, która pełniłaby funkcję kontrolną i opiniującą. Senatorowie będą mogli zgłaszać poprawki do ustaw oraz czuwać nad zgodnością z konstytucją prawa stanowionego przez sejm, dzięki czemu w II RP uda się uniknąć tworzenia „dziurawego” systemu prawnego. Dodatkowo senat może pełnić rolę organu neutralizującego ewentualne przejawy nadużywania władzy przez posłów. Poza tym istnienie senatu wpisze się w wielowiekową tradycję polskiego parlamentaryzmu (senat jest instytucją, która funkcjonowała w polskim systemie politycznym już od XV wieku) i da szansę na wzmocnienie autorytetu parlamentu w społeczeństwie. Ważną rolę przyznawano senatowi także w Konstytucji III Republiki Francuskiej, a to właśnie z doświadczeń ustrojowych tego państwa czerpie II RP. Była to druga (prócz Izby Deputowanych) i równorzędna izba parlamentu. Francuski senat pełnił funkcję kontrolną, m.in. mógł sądzić prezydenta i ministrów.

Jest rok 1921. Ta izba wprowadziłaby powszechne wybory na prezydenta Polski.

ARGUMENTY ZA

1. Wybory powszechne dają prezydentowi silniejszy mandat do sprawowania swojej funkcji.

Polska, która dopiero co, po 123 latach politycznego niebytu, odzyskała niepodległość, wymaga stabilnych rządów. Stabilność państwa najlepiej zagwarantuje prezydent wybierany w wyborach powszechnych, a zatem cieszący się poparciem ponad 50% obywateli. Dodatkowo powszechne wybory na prezydenta sprawiają, że to obywatele mają bezpośredni wpływ na wybór najważniejszej osoby w państwie. Wyborcy zapewne chętnie ruszyliby do urn, zwłaszcza że swoje zaangażowanie w sprawy państwowe udowodnili podczas wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku. Pomimo wciąż

niepewnej sytuacji politycznej oraz walk o granice, frekwencja była wtedy bardzo wysoka, w niektórych okręgach przekraczała 90%. Można więc sądzić, że wybory prezydenckie cieszyłyby się równie dużym zainteresowaniem, a wybrana w ten sposób głowa państwa zyskiwałaby potrzebną powagę i autorytet. Bezpośredni tryb głosowania zmusiłby stronnictwa wystawiające kandydatów do liczenia się z nastrojami społecznymi. Aby wzmocnić szanse poszczególnych kandydatów na zwycięstwo, ugrupowania polityczne będą zmuszone do szukania kompromisów (personalnych i programowych), co dodatkowo ustabilizuje sytuację polityczną. W wypadku niemożności wyłonienia prezydenta w pierwszym głosowaniu, należy przewidzieć drugą turę wyborów, w której startowaliby dwaj kandydaci z najwyższą liczbą głosów zebranych w pierwszej turze, tak aby wybrany prezydent cieszył się poparciem ponad 50% głosujących.

2. Wybory powszechne umiejscawiają prezydenta ponad sporami partyjnym i pozwalają mu pełnić rolę arbitra w tych sporach.

Powszechnie wybierany prezydent ma szansę stabilizować system polityczny oraz pilnować porządku sprawowania władzy w państwie. Zadanie arbitra w sporach politycznych wiąże się z odpowiedzialnością, ale jest niezbędne dla młodego państwa. W trudnej sytuacji politycznej prezydent posiadający szeroki mandat społeczny może uspokoić skłócone stronnictwa. W celu podkreślenia bezstronności, przed wyborami bądź przed objęciem urzędu, prezydent-elekt mógłby zrezygnować z członkostwa w partii politycznej. Kadencyjność władzy stanowi zabezpieczenie przed ewentualną stronnictwością – niezadowolone z prezydenta społeczeństwo mogło wybrać innego kandydata w kolejnych wyborach. Ponadto głosowanie parlamentarne nigdy nie wyłoni silnego, charyzmatycznego kandydata jako arbitra, ponieważ głosujący posłowie obawialiby się utraty swojej dominującej pozycji na rzecz jednego człowieka.

3. Wybory powszechne najpełniej uwzględniają głosy każdego z obywateli, co jest szczególnie istotne przy tak zróżnicowanym (pod względem społecznym, etnicznym i religijnym) społeczeństwie.

Ludność państwa polskiego była zróżnicowana pod względem społecznym, narodowościowym i religijnym. Według spisu powszechnego z 1921 roku narodowość polską zadeklarowało jedynie około 70% obywateli. Jedynie około 65% zadeklarowało się jako osoby wyznania rzymskokatolickiego. Na podziały narodowościowe i religijne nakładało się jeszcze zróżnicowanie społeczne

i majątkowe. Gdyby elekcja została przeprowadzona w dwóch turach, mieszkańcy II RP, bez względu na swoje przekonania i pochodzenie, wybieraliby jednego spośród startujących kandydatów. Wybór prezydenta dokonany przez większość dawałby szansę pogodzenia poglądów różnych obywateli. Wszyscy mieliby szansę poczuć się równymi wobec prawa jako część wspólnoty wybierającej głowę państwa (tak jak robiła to szlachta dokonująca wyboru króla w I Rzeczypospolitej).

4. Obywatele utożsamiają się z prezydentem wybranym w wyborach bezpośrednich.

Prezydent wybrany w wyborach powszechnych ma silną legitymację polityczną w postaci zaufania społecznego. Istnieje nadzieja, że uda mu się pogodzić różne środowiska oraz osoby różnych wyznań i przekonań. Mandat społeczny działa stabilizująco na relacje między władzą a rządzonymi. Daje on również głowie państwa przekonanie o posłannictwie wobec całego narodu. Rozdrobnienie polityczne i rozwarstwienie społeczne powoduje natomiast, że gdyby wyboru prezydenta dokonywało zgromadzenie narodowe, kandydaci ubiegający się o to stanowisko odwoływaliby się przede wszystkim do elektoratów swoich partii, co mogłoby prowadzić do dyskryminowania przez nich przeciwników politycznych i stojących za nimi wyborców.

ARGUMENTY PRZECIWIW

1. Wybory powszechne dają prezydentowi zbyt silny mandat do sprawowania władzy.

W związku z proporcjonalną ordynacją wyborczą to sejm stanowił najlepsze odbicie nastrojów i przekonań społecznych obywateli. System, w którym prezydent wybierany jest w wyborach powszechnych, daje mu zbyt silny mandat do sprawowania swojej władzy, co może prowadzić do próby zdobywania dodatkowych, nieopisanych w konstytucji, prerogatyw. Dodatkowo powszechne wybory prezydenckie, a zwłaszcza ich druga tura, mogą zamienić się w plebiscyt wyborczy, czyli sytuację, w której ludzie przestają głosować zgodnie z własnymi poglądami i nie wybierają swojego kandydata, lecz dokonują selekcji negatywnej poprzez głosowanie przeciwko gorszemu ich zdaniem kandydatowi. Tymczasem wybrany w wyborach powszechnych prezydent może uwierzyć, że jest „wybrańcem narodu” i zacząć prowadzić politykę znacznie wykraczającą poza jego prawdziwą legitymizację. Co gorsza, silna władza skupiona w rękach jednego człowieka mogłaby – w warunkach wciąż

niestabilnego systemu – przerodzić się w zapędy dyktatorskie i próby dyskredytacji poczynań sejmu. Istniałoby też ryzyko budowy własnego zaplecza politycznego przez silnego prezydenta, przez co mogłoby dochodzić do nadmiernego wywierania wpływu na decyzje podejmowane przez parlament.

2. Kolejne wybory powszechne (po sejmowych) polaryzują społeczeństwo, co może mieć negatywny wpływ na odradzające się państwo.

Nastroje społeczne były niezwykle zróżnicowane, co sprzyjało ich radykalizacji. Zbyt częste zwoływanie wyborów – prezydenckich, parlamentarnych i lokalnych – mogłoby wprowadzić społeczeństwo w stan nieustannego sporu. Podsycaliby go zapewne kolejni kandydaci startujący w wyborach. Istnieje ryzyko, że będą się posługiwać demagogią i przesadnymi oskarżeniami skierowanymi przeciwko oponentom, odbierając tym samym szansę na podjęcie merytorycznej dyskusji programowej. Głosowanie powszechne naraziłoby opinię publiczną na kolejną niepotrzebną kampanię wyborczą.

3. Wybory prezydenta przez sejm zmuszają partie do poszukiwania kompromisu, czego efektem może być szerszy mandat społeczny dla prezydenta.

Dzięki porozumieniu w sprawie wspólnego kandydata stronnictwa zyskałyby możliwość zawierania kolejnych układów, dzięki czemu rozwijałaby się kultura politycznego dialogu. Elekcja dokonana przez parlament musiałaby być efektem szerokiego kompromisu. Istnieje szansa, że kompromis ten objąłby partie cieszące się poparciem zdecydowanie przewyższającym 50%, a co za tym idzie – prezydent mógłby cieszyć się szerszym mandatem społecznym, niż ten osiągnięty w wyborach powszechnych. Opinia publiczna odebrałaby ten wybór jako efekt koniecznego kompromisu, ale poparłaby go w pełni, jako decyzję podjętą przez przedstawicieli wybranych przez nią ugrupowań.

4. Parlamentarzyści lepiej od ogółu społeczeństwa wiedzą, kto posiada kwalifikacje do bycia prezydentem.

Członkowie Zgromadzenia Narodowego mają lepsze rozeznanie w kompetencjach i umiejętnościach kandydatów na prezydenta. To właśnie parlamentarzyści byliby zobowiązani do zawarcia konsensusu. Większość wyborców żyła na wsi, a duża część doświadczała ubóstwa. Trudną sytuację pogłębiały skutki I wojny światowej i zagrożenie na wschodzie. W sytuacji dużej niestabilności politycznej do głosu mogliby dojść radykałowie i populiści, którzy swoimi obietnicami bez pokrycia przekonaliby słabo zorientowanych wyborców.

WYBÓR ŹRÓDEŁ

Tekst 1. Joachim Lelewel o ideach republikańskich

Joachim Lelewel był zwolennikiem idei republikańskich. Dowodził, że republikanizm jest głęboko zakorzeniony w polskiej tradycji politycznej, uzasadniając to stanowisko publikacją porównującą polskie konstytucje: Konstytucję 3 Maja (1791), Konstytucję Księstwa Warszawskiego (1807) i Konstytucję Królestwa Polskiego (1815).

„Niegdy była Polska rzeczpospolitą, której narodem była szlachta, której przewodniczył król, w której było gminnowładztwo szlacheckie. Zwykłą rzeczpospolitych koleją, do póty w mocy i sile utrzymywać się mogła: do póki cnota kierowała wzniosłym umysłem i żywym dzielnego serca czuciem; do póty jej byt, w całej mocy i świetności jaśniał, do póki obywatelska dzielność, z całym życiem i gorliwością sprawy publicznej zaniedbywać i opuszczać nie zaczęła. Interes stanu, niedole i jezuitizm, otrętwiły umysł i serce, skaziły cnotę i postawiły rzeczpospolitą i naród nad przepaścią. Żywiły w niej nieład sąsiednie monarchie, ich wpływ zaszczepiał w rzeczpospolitej monarchiczne zasady, a na swą korzyść zdemoralizowania używał. Wpływ światła Francji podobnie rozplądzał wyobrażenia monarchiczne, i sprawiał to, że się starodawne narodowe pojęcia wykrzywiały.

Uczuł naród swe poniżenie, przedsięwziął zrzucić z siebie obcy ucisk, ocalić niepodległość i odżywić starodawne cnoty. W tej usilności, przepisał sobie 1791 pamiętną konstitucją 3 maja. W niej zachował swobody i władze stanu szlacheckiego; w niej urzęda reprezentacyjne, władze, i kontrolowały i dopełniały; w niej do swoich republikańskich przepisów naród przyswoił dziedzicznego i fikcją króla nieodpowiedzialnego; a razem przez przypuszczenie stanu miejskiego do obywatelstwa politycznie, przez podanie środków przelewania się jego w stan szlachecki: zjednał pomnożenie obywatelstwa, co nowej siły rzeczpospolitej dodać miało. Tym sposobem, niewyzuwał się naród szlachta ze swoich praw, tylko dozwalał przewodnictwa nieodpowiedzialnemu królowi i do swoich praw znaczną część mieszkańców przypuszczał”.

J. Lelewel, *Trzy konstitucje polskie, 1791, 1807, 1815*, Paryż 1832, s. 55-56.

Tekst 2. Manifestu Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej (fragment)

Fragment Manifestu Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej pod kierownictwem Ignacego Daszyńskiego ogłoszonego 7 listopada 1918 r. Manifest opierał się na krytyce Rady Regencyjnej i wyrażał żądanie utworzenia Polski jako republiki według koncepcji głoszonych przez socjalistów.

„[...]Ludu polski! Polski chłopie i robotniku!

Jeżeli chcesz zająć należne ci miejsce w rodzinie wolnych narodów, jeżeli chcesz sam być gospodarzem na swojej własnej ziemi, to musisz w swoje ręce ująć władzę w Polsce, musisz sam budować gmach niepodległej i zjednoczonej Ludowej Rzeczypospolitej polskiej.

W przekonaniu, iż sprostasz temu wielkiemu a świętemu zadaniu, z polecenia ludowych i socjalistycznych stronnictw b. Królestwa i Galicyi ogłaszamy się za Tymczasowy Rząd Ludowy Polski i do chwili zwołania Sejmu ustawodawczego władzę całkowicie i niepodzielnie obejmujemy, ślubując sprawować ją sprawiedliwie ku dobru i pożytkowi ludu i państwa polskiego, nie cofając się jednak przed surową i bezwzględną karą wobec tych, którzy nie zechcą uznać w Polsce władzy demokracji polskiej. Jako tymczasowy rząd ludowy polski postanawiamy i ogłaszamy poniższe prawa, obowiązujące cały naród polski od chwili wydania niniejszego dekretu:

- 1) Państwo polskie, obejmujące sobą wszystkie ziemie, zamieszkałe przez lud polski, z własnym wybrzeżem morskim stanowić ma po wszystkie czasy Polską Republikę Ludową, której pierwszego prezydenta obierze Sejm ustawodawczy;
- 2) Rada Regencyjna, działająca na szkodę narodu polskiego z dniem dzisiejszym z woli ludu polskiego przestaje istnieć. W razie, gdyby Rada Regencyjna oraz rząd, przez nią stworzony, tej woli ludu polskiego nie chciały się poddać, ogłoszone będą za wyjęte z pod prawa. Ściganie i ujęcie w ręce naszych władz wykonawczych będzie obowiązkiem każdego obywatela państwa polskiego;

- 3) Istniejącemu obecnie w Warszawie prowizorycznemu rządowi urzędniczemu rozkazujemy niniejszem natychmiast podporządkować się nam i sprawować swe funkcje aż do chwili otrzymania od nas bliższych instrukcji, w przeciwnym razie będą postawieni w stan oskarżenia przed trybunałem ludowym, którego skład i kompetencje będą niebawem ogłoszone;
- 4) Sejm Ustawodawczy zwołany będzie przez nas jeszcze w roku bieżącym na podstawie powszechnego bez różnicy płci, równego, bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego głosowania. Ordynacja wyborcza będzie ogłoszona w ciągu najbliższych kilku dni. Czynne i bierne prawo wyborcze będzie przysługiwało każdemu obywatelowi i obywatelce, mającym 21 lat skończonych;
- 5) Z dniem dzisiejszym ogłaszamy w Polsce całkowite polityczne i obywatelskie równouprawnienie wszystkich obywateli bez różnicy pochodzenia, wiary i narodowości, wolność sumienia, druku, słowa, zgromadzeń, pochodów, zrzeseń, związków zawodowych i strajków;[...].”

Kazimierz Władysław Kumaniecki, *Zbiór najważniejszych dokumentów do powstania państwa polskiego*, Kraków-Warszawa 1920, s. 127-128.

Tekst 3. Joachim Bartoszewicz, działacz endecki, o monarchii i republice

Działacz endecki Joachim Bartoszewicz traktował ustroj polityczny jako narzędzie realizacji zadań, przed którymi stawało państwo polskie. Według niego najważniejszą kwestią było podporządkowanie ustroju misji państwa.

„Sprawy ustroju państwowego na razie nie przesądzamy. Kwestia ta nie dojrzała jeszcze dostatecznie w opinii publicznej. Abstrakcyjnie rzeczy biorąc nie sposób powiedzieć, co jest lepsze – republika czy monarchia. Wszystko zależy od warunków miejsca i czasu. Nie da się zaprzeczyć, że dla celów, do których dążymy, forma monarchii dziedzicznej poważnie przedstawia korzyści. Moment stałości i ciągłości politycznych zamierzeń jest w monarchii niewątpliwie silniej reprezentowany niż w republice. Prezydent republiki jest czasowym plenipotentem narodu, monarcha zaś jest stałym jego uosobieniem. Poza tym dla republiki niezbędnym jest, aby cnoty obywatelskie górowały nad ambicjami

indywidualnymi obywateli; gdy jest inaczej, republika ginie, podczas kiedy monarchia może te ambicje zużytkować z korzyścią dla państwa.

Przy rozważaniu tych spraw jeszcze o jednej rzeczy pamiętać należy. Dla narodu, który ma wielkie i trudne zadania historyczne do spełnienia – a naród polski jest właśnie w tej sytuacji – potrzebne są takie urządzenia państwowe, przy których wola, władza i odpowiedzialność są skupione, a nie rozproszone. Wtedy bowiem uzyskuje się silną dźwignię, nadającą rozpęd akcji państwowej. Demokracja jest rozproszkowaniem władzy i odpowiedzialności, co osłabia zdolność działania. Jeśli więc naród, mający wiele rzeczy do zdziałania, obiera sobie republikańską formę ustroju, która z natury swej pozbawiona jest najwyższego momentu stałości, to musi korygować ten ustrój przez wprowadzenie innych stałych ośrodków koncentrujących myśl i akcję”.

Joachim Bartoszewicz, *O celowej naprawie*, „Przegląd Wszechpolski”, 1924, nr 2.

Tekst 4. Głos lidera PSL „Wyzwolenie” Stanisława Thugutta w dyskusji konstytucyjnej

Pracom Komisji Konstytucyjnej towarzyszyło wydawanie licznych broszur, komentarzy i esejów, w których wykładano poglądy na przyszły kształt ustroju polskiego państwa. Stanisław Thugutt²² przedstawiał pogląd ludowców z PSL „Wyzwolenie”, którzy domagali się w pełni demokratycznego państwa i krytykowali środowiska konserwatywne pragnące utworzenia monarchii.

„Główną zaletą tej monarchji, o której marzą niczem nie nauczone głowy, ma być spokój w kraju, ma być siła wewnętrzna, jaka płynie z tego spokoju. Polacy – mówią nam ci ludzie – są narodem wyjątkowo niezgodnym. I przez tę niezgodę Polska niegdyś zginęła. I dziś szarpia ją walki stronnictw, z których każde dąży nie tylko i nie tyle do korzyści państwa, ile do swojej korzyści. Wskutek tej walki dużo rzeczy robi się źle; innych się wcale nie robi. Król, który będzie ponad wszystkimi, który będzie miał

22 Stanisław Thugutt (1873–1941) – polityk, publicysta, działacz ludowy i spółdzielczy.

w tem interes, żeby jego państwo było mocnem i zdrowem państwem, będzie najlepszym na tę chorobę lekarstwem [...].

Jest w tym wszystkim szczypta rozsądku i cała góra niedorzeczności [...]. Monarchji nieograniczonych już dziś nie ma na świecie. Nawet w Rosji przedwojennej, nawet w Turcji były parlamenty, które ograniczały wolę monarchy. Nie umiemy sobie wyobrazić, żeby dziś naród polski zgodził się być tylko ślepyim wykonawcą czyichś rozkazów, nie pytając o rację, o powody rozkazu. A jednak są ludzie, którzy i o tym marzą, którzy szukają tego człowieka, na którego plecy możnaby zwalić cały trud, całe niebezpieczeństwo budowania Polski”.

Stanisław Thugutt, *Jakich Polsce rządów potrzeba*, Warszawa 1919, s. 5-6.

Tekst 5. Wacław Makowski o kulturze obywatelskiej

Wacław Makowski, profesor prawa z Uniwersytetu Warszawskiego (minister sprawiedliwości 1922-1923, 1926; marszałek Sejmu 1938 - 1939), stwierdzał, że tylko zaangażowanie całego społeczeństwa w wysiłki na rzecz kształtowania charakteru państwa mogą pozytywnie wpłynąć na rozwój świadomości obywatelskiej i myślenie kategoriami dobra wspólnego.

„Najpotężniejszym czynnikiem, na którym opiera się kultura obywatelska, jest instynkt społeczny. Ten instynkt społeczny tłumiony i wyzyskiwany przez absolutyzm rozwijał się tam przez opór, rósł i hartował się w walce przeciwko państwu absolutystycznemu.

Rzeczpospolita stwarza nowe formy kultywowania i rozwoju instynktu społecznego, który dla niej jest warunkiem bytu.

Parlamentaryzm ze wszystkimi swymi cechami, począwszy od wyborów powszechnych, skończywszy na wykonywaniu władzy ustawodawczej i kontroli obywatelskiej, jest nie tylko formą rządzenia, jest zarazem kuźnią instynktu społecznego, szkołą obywatelskości. Nawet ludzie, którzy przynieśli ze sobą do parlamentu psychikę poddanych, psychikę sobkostwa i nienawiści muszą ulec w końcu przemożnym wymogom kooperacji obywatelskiej (...). Wreszcie obywatel każdy w ciągłym zetknięciu ze sprawami wspólnymi Rzeczypospolitej, musi zrozumieć

fakt nierozłącznej współzależności jego własnych interesów z interesami zbiorowości, musi tę współzależność wyczuwać instynktem, wyrobić w sobie automatyzm kooperacji”.

Wacław Makowski, *Obywatel i Rzeczpospolita*, Warszawa 1924, s. 23–24.

Tekst 6. Uchwała Sejmu z dnia 20 lutego 1919 r.

Uchwała Sejmu z 20 lutego 1919 roku zwana Małą Konstytucją. Dokument wprowadzał w Polsce system rządów komitetowych (bez trójpodziału władzy). Najwyższą rolę miała spełniać Konstytuanta, zaś Naczelnik Państwa miał być wykonawcą jej woli.

„UCHWAŁA SEJMU z dnia 20 lutego 1919 r.

o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania urzędu Naczelnika Państwa.

- I. Sejm przyjmuje oświadczenie Józefa Piłsudskiego, że składa w ręce Sejmu urząd Naczelnika Państwa do wiadomości i wyraża Mu podziękowanie za pełne trudów sprawowanie urzędu w służbie dla Ojczyzny.
- II. Aż do ustawowego uchwalenia tej treści Konstytucji, która określi zasadniczo przepisy o organizacji naczelnych władz w Państwie Polskiem, Sejm powierza dalsze sprawowanie urzędu Naczelnika Państwa Józefowi Piłsudskiemu na następujących zasadach:
 1. Władzą suwerenną i ustawodawczą w Państwie Polskiem jest Sejm Ustawodawczy; ustawy ogłasza Marszałek z kontrasygnacją Prezydenta Ministrów i odnośnego Ministra fachowego.
 2. Naczelnik Państwa jest przedstawicielem Państwa i najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych.
 3. Naczelnik Państwa powołuje Rząd w pełnym składzie na podstawie porozumienia z Sejmem.
 4. Naczelnik Państwa oraz Rząd są odpowiedzialni przed Sejmem za sprawowanie swego urzędu.
 5. Każdy akt państwowy Naczelnika Państwa wymaga podpisu odnośnego Ministra.

Marszałek: Trąpczyński

Prezydent Ministrów: I. J. Paderewski”.

Tekst 7. Projekty konstytucji

Uchwalenie konstytucji poprzedziła debata polityczna, której świadectwem jest wydawnictwo zawierające proponowany projekt konstytucji wraz z argumentami stronnictw politycznych. Różnice w propozycjach dotyczących kwestii ustrojowych odnoszące się do charakteru, sposobu wyboru i kompetencji władzy wykonawczej wynikały zarówno ze światopoglądów poszczególnych partii, jak i potrzeby realizacji doraźnego interesu politycznego przez konkretne ugrupowania.

Rozdział III Władza wykonawcza	
<p>[Brzmienie artykułu proponowane przez większość komisji]</p> <p>Art. 39. Prezydenta Rzeczypospolitej wybierają na lat siedem absolutną większością głosów Sejm i Senat, połączone w Zgromadzenie Narodowe. Zgromadzenie Narodowe zwołuje Prezydent Rzeczypospolitej w ostatnim kwartale siedmioletnia swego urzędowania.</p> <p>Jeżeli zwołanie nie nastąpi na trzydzieści dni przed upływem siedmioletnia, Sejm i Senat łączą się z samego prawa w Zgromadzenie Narodowe z inicjatywy Marszałka i pod jego przewodnictwem.</p>	<p>PSL (Wyzwolenie)</p> <p>Artykuł winien brzmieć: „Naczelnika Państwa wybierają na lat siedem wszyscy, czynne prawo wyborcze do Sejmu posiadający, obywatele państwa w głosowaniu na dwóch kandydatów, wybranych przez Sejm.</p> <p>W tym celu przystąpi Sejm w przedostatnim kwartale siedmioletnia do wyboru powyższych dwóch kandydatów. O ile Sejm nie jest czynny, Naczelnik Państwa zwoła go dla dokonania tego wyboru. Każdy poseł głosuje tylko na jednego kandydata. Za wybranych uważa się tylko tych dwóch, którzy otrzymali największe ilości głosów [...]”</p> <p>NPR, PSL, PPS, Zw[iązek] Posł[ów] Nar[odowości] Żyd[owskiej]</p> <p>Artykuł winien brzmieć: „Prezydenta Rzeczypospolitej wybiera na siedem lat absolutną większością głosów powołane wyłącznie w tym celu Zgromadzenie Narodowe złożone z elektorów wybranych według sejmowej ordynacji wyborczej w ilości podwójnej w stosunku do ustawowej liczby posłów sejmowych”.</p>

Projekty Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1920, s. 23–25.

Tekst 8. Propozycje ustrojowe działacza ruchu ludowego Włodzimierza Wakara

Propozycja ustroju politycznego opublikowana przez Włodzimierza Wakara²³, działacza związanego z ruchem ludowym. W jego zamyśle ustój państwa powinien stanowić podstawę do współpracy różnych sił społecznych wokół wspólnej sprawy, jaką była dbałość o rozwój i bezpieczeństwo Rzeczypospolitej.

„Jest to punktem kardynalnym konstytucji polskiej, która wszelkiej ostrości walk społecznych w Polsce pragnie uniknąć i zdążając do sprawiedliwości społecznej, im zapobiec, bo sprawiedliwością tylko ostać się Polska może, walk bowiem wewnętrznych i przeciwstawności klas, jeno o się dbałych, nie przetrzyma, lecz musi wynaleźć dla się formę rozwoju ewolucyjną, która by nie zaniedbując żadnych sił twórczych społeczeństwa, lecz twórczość ich potęgując, prowadziła naród spokojnie i śmiało do szczęśliwszej przyszłości, tę zaś konstytucja polska, nie przesądzając jej, upatruje nie w zniesieniu i upaństwowieniu, lecz upowszechnieniu własności raczej i kooperatyzmie pracy, a w tym celu sztywność nadmierną form gospodarczo-społecznych znosi.

Sejm Rzeczypospolitej.

Wyobrażeniem jest narodu Sejm Rzeczypospolitej, obierany co dwa lata głosowaniem powszechnem, równem, tajnem, bezpośrednim, stosunkowem. Jego wyłączanie jest czynnością decyzja spraw Rzeczypospolitej dotyczących całokształtu: stosunków z narodami, tworzenia rządu Rzeczypospolitej, skarbowości, a nasamprzód stanowienia praw, w czem znajomość z ludności potrzebami, o naród troska oraz i nadewszystko pragnienie sprawiedliwych ustaw, opartych na narodu uczuciach moralnych, posłom przewodzić będą.

Zwierzchnik Rzeczypospolitej.

Wobec narodów w czasie wojny i pokoju Zwierzchnik Rzeczypospolitej ją wyobraża, który też wodzów powołuje i poselstwa zagraniczne pod Rządu odpowiedzialnością, a za Sejmu zgodą uprzednią zawiera albo wypowiada pokój, przymierza, umowy, wolności, praw i zasad Rzeczypospolitej

²³ Włodzimierz Wakar (1885-1933) – ekonomista, prawnik i działacz niepodległościowy. Uczestnik prac nad konstytucją marcową. Profesor Szkoły Głównej Handlowej.

strzegąc. Pozatem w czasie przewidzianym prawnie rozpisuje do Sejmu wybory i Rząd w porozumieniu z nim mianuje oraz prawo posiada łaski względem przez sąd potępionych wyjąwszy urzędników nadużycia, dopóki własnych karnych ustaw Rzeczpospolita nie uchwali.

W powszechnem głosowaniu wybierany na lat sześć, gdy Sejm conajmniej jedna trzecia część lub półmiljona obywateli konfederacja kandydatów narodowi zaleci, bez wyborów urząd kontynuuje, gdy większość sejmowa ani milion obywateli na okres następny innych nie wyłoni kandydatur [...].

Każdy na stanowisko to zaszczytne obrany być może, lecz jeno Rzeczypospolitej obywatel lub z nią zrzeszonych w związku ściślejszym narodów, poza którymi nie wolno mu równoczesnego zwierzchnictwa obejmować. Obrany, przed Sejmem służbę Rzeczypospolitej ideałom Zwierzchnik Jej przyrzeka”.

Włodzimierz Wakar, *Podstawa ładu Rzeczypospolitej Polskiej: (wniosek)*, Warszawa, 1919, s. 10–19.

Tekst 9. Krytyka prawicy ze strony działacza lewicowego Adama Skwarczyńskiego

Fragmenc artykułu Adama Skwarczyńskiego²⁴, na łamach którego krytykował stronnictwa prawicowe, w szczególności postulat rządów „silnej ręki”. Dowodził, że jedynie postulaty lewicy pomogą uzdrowić sytuację polityczną w kraju. Tekst powstał w listopadzie 1919 roku, krótko przed upadkiem rządu Ignacego Jana Paderewskiego.

„Rządy silnej ręki” – słyszy się w sferach prawicy. Jest to wyraz pragnienia, by skądciś przysłała jakaś siła, która by za łeb wzięła wszystkie „żywioły przewrotu”, stłumiła strajki, zmusiła do uległości i cichej cierpliwości bezrobotnych robotników rolnych czy miejskich. Ale ta sama prawica jednocześnie obecny rząd zwalcza, choć ma nań wpływ największy, na jego miejsce nie wysuwa ludzi, którzy by byli do rządzenia zdolni, podkopuje autorytet Sejmu, przeciwstawiając się jego uchwałom, które są

²⁴ Adam Skwarczyński (1886–1934) – działacz niepodległościowy i publicysta. Żołnierz I Brygady Legionów i jeden z głównych ideologów obozu piłsudczykowski.

dla niej niewygodne, i sabotując je, i co najcharakterystyczniejsze zachowuje niechętnie milczenie w sprawie przyspieszenia konstytucji, więc w tej sprawie, która określając kompetencje władz da legalną podstawę dla rządów silnych i zdecydowanych”.

Adam Skwarczyński, *Klucz sytuacji w rękach lewicy*, „Rząd i Wojsko”, 9 listopada 1919; cyt. za: *Adam Skwarczyński – od demokracji do autorytaryzmu*, wstęp, wybór i opracowanie D. Nałęcz, Warszawa 1998, s. 54.

Tekst 10. Program polityczny Michała Bobrzyńskiego, przedstawiciela konserwatystów krakowskich

Historyk i polityk konserwatywny Michał Bobrzyński postulował kształtowanie ustroju opartego na polskich doświadczeniach politycznych, a także rozwój kultury narodowej w oparciu o regionalizmy i decentralizację. Zgodnie z konserwatywnym światopoglądem Bobrzyński krytykował dążenie do radykalnej zmiany stosunków społecznych, zaznaczając, że najważniejszym zadaniem dla II RP jest scalenie państwa z ziem należących przed wojną do trzech zaborców.

„Zadanie konstytucyjne Polski, powstającej z niewoli, inne jest, niż zadanie państwa, które, nie doznawszy rozbicia, zmienia swoją formę rządu lub swój ustrój społeczny. Obmyśleć formę rządu dla niepodległej Polski nie jest rzeczą łatwą. Można się w tym pomylić, ale ostatecznie idzie tu przecież tylko o to, ażeby spośród znanych szablonów wybrać ten, który najwięcej stosunkom naszym odpowiada. Komplikuje się to zadanie, jeżeli równocześnie, a nawet przed ustaleniem formy rządu i władz centralnych, a nawet przed ustaleniem granic, wydobywa się na jaw dążenie do zmiany ustroju społecznego, rolniczego i przemysłowego, i jeżeli dążenie to przełomowe pragnie się uwidocznić w samym akcie konstytucyjnym. Z tymi dwoma kierunkami naszej pracy konstytucyjnej łączy się jednak trzeci, najtrudniejszy: zadanie zespolenia wewnętrznego trzech zaborów, z których się państwo polskie na nowo złożyło.

[...]

Nic natomiast gorszego pomyśleć się nie da, jak centralizm, który, pozostawiając całemu obszarowi i całej ludności wielkiego państwa tylko troskę o sprawy lokalne, dążyłby do wyssania i wyjałowienia wszystkich sił

provincyj na rzecz stolicy i sprowadzał ich zanik. Dziś dla centralizmu w Polsce nie ma żadnych warunków, nie tylko z powodu wielkiej różnorodności jej części składowych, których na łożu Prokrusta wciągnąć się niepodobna, ale także dlatego, że my obecnie nie mamy sił na stworzenie centralistycznego rządu, który by zadanie swoje spełnić naprawdę umiał.

Rządy centralistyczne, gdzie powstały, budowały się wiekami, i łamiąc odrębność prowincji, opierały się na długim doświadczeniu i doborze. Rząd taki zaimprovizować się nie da i nie zaimprovizuje go też państwo polskie, stawiające dziś pierwsze kroki. Próby, w tym kierunku podjęte, doprowadziły już do zamętu i przyczyniły się tylko do wytworzenia prądu za wyodrębnieniem dzielnic rozbiorowych, niebezpiecznego dla narodu i państwa”.

Michał Bobrzyński, *O zespoleniu dzielnic Rzeczypospolitej*, Kraków 1919, s. 3 i 17.

BIBLIOGRAFIA

Andrzej Ajnenkiel, *Konstytucje Polski w rozwoju dziejowym 1791–1997*, Warszawa 2001, s. 132–174.

Czesław Brzoza, Andrzej Leon Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006, s. 569–601.

Andrzej Chwalba, *Wielka Wojna Polaków*, Warszawa 2018.

Krzysztof Kawalec, *Spory o kształt ustroju II Rzeczypospolitej*, w: *Dwudziestolecie*, red. Krzysztof Persak, Paweł Machcewicz, Warszawa 2009, s. 105–134.

Włodzimierz Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 2004.

O AUTORZE

Piotr Abryszeński – historyk, politolog, absolwent Uniwersytetu Gdańskiego. Pracownik Europejskiego Centrum Solidarności, członek redakcji portalu Histmag.org. Autor kilkunastu artykułów naukowych i popularnonaukowych, współautor książki „Marzec 1968 na Politechnice Gdańskiej w dokumentach” (2018).

SPIS TREŚCI

3	WSTĘP
	—
18	WSKAZÓWKI DO DALSZYCH POSZUKIWAŃ
	—
19	DEBATY
	—
19	Jest rok 1921. Ta izba wprowadziłaby w Rzeczypospolitej model ustroju z przewagą władzy ustawodawczej, skupionej w jednoizbowym parlamencie (sejmie), nad władzą wykonawczą.
	Argumenty za
	Argumenty przeciw
	—
23	Jest rok 1921. Ta izba wprowadziłaby powszechne wybory na prezydenta Polski.
	Argumenty za
	Argumenty przeciw
	—
27	WYBÓR ŹRÓDEŁ
	—
38	BIBLIOGRAFIA
	—
38	O AUTORZE

© Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

ŁAMANIE I OPRACOWANIE GRAFICZNE

Ireneusz Mitura

PROJEKT GRAFICZNY

Type2

KONSULTACJA HISTORYCZNA

Dr hab. Jan Stanisław Ciechanowski

REDAKCJA I KOREKTA

Szymon Rębowski

ISBN 978-83-63872-20-5

ISBN KOLEKCJI 978-83-63872-10-6

WYDAWCA

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Oleandrów 5, 05-070 Sulejówek

Tel. 22 842 04 25

muzeum@muzeumpilsudski.pl



Muzeum
Józefa Piłsudskiego
w Sulejówku

PARTNER

Fundacja Polska Debatuje



POLSKA DEBATUJE

Sfinansowano ze środków MKiDN w ramach

Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022

niedoległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Publikacja dostępna również w wersji online na stronie www.muzeumpilsudski.pl

Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku z Fundacją Polska Debatuje, jako partnerem, zainicjowali działanie Klubów Debat Historycznych. Ich celem jest kształtowanie umiejętności prowadzenia debat, w których tworzeniu logicznej argumentacji i jej wymianie towarzyszy otwartość na racje drugiej strony oraz szacunek dla dyskutanta. Opracowane przez specjalistów zeszyty do debat historycznych stanowią – obok podręcznika – znakomite wsparcie w przygotowaniach do debatanckich spotkań i turniejów. W każdym znajdują się propozycje dwu debat z rozpisaną argumentacją, wprowadzenie do tematu sygnalizowanego tytułem zeszytu oraz materiały źródłowe. W tym roku dotyczą one budowy niepodległego państwa polskiego – II Rzeczypospolitej.

—

Ustrój w odrodzonym państwie polskim miał pełnić szczególną rolę. Jego zadaniem było zjednoczenie społeczeństwa wokół wspólnej sprawy i przełamanie różnic odziedziczonych po zaborach. Polacy wreszcie mieli być gospodarzami we własnym kraju. Obywatele II RP musieli wybrać pomiędzy monarchią a republiką, a następnie, przyjmując republikański charakter państwa, zdecydować o kompetencjach poszczególnych władz, w szczególności parlamentu i prezydenta.

— Piotr Abryszeński

